

## **RADA MIEJSKA W OSTROWCU WOBEC ZABORU ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO PRZEZ CZECHOSŁOWACJĘ W 1919 ROKU<sup>1</sup>**

**Waldemar Ryszard Brociek**

W okresie rozpadu monarchii austro-węgierskiej i tworzenia na jej gruzach państw narodowych doszło do wyzwolenia spod panowania austriackiego Śląska Cieszyńskiego, zamieszkałego przez Polaków, Czechów i częściowo Niemców. 5 listopada 1918 r. doszło do podpisania umowy pomiędzy polską Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego a czeskim Zemským Narodním Výborem pro Slezsko odnośnie rozgraniczenia terenów zgodnie z kryterium etnicznym. Decyzja ta została zaakceptowana przez rząd polski, natomiast rząd Czechosłowacji zaprotestował, wysuwając następnie postulat przekazania całości Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji. Głównymi czynnikami, które wpływały na tę decyzję była chęć utrzymania karwińsko-ostrowskiego okręgu przemysłowego oraz ważnego węzła kolejowego w Boguminie.

Na Śląsku Cieszyńskim większość ludności, z wyjątkiem części południowej, stanowili Polacy. Wg spisu ludności z 1910 r. mieszkało tam 164 tys. Polaków, 37 tys. Czechów i 25 tys. Niemców. Umowa z 5 listopada 1918 r., zawarta przez lokalne władze czeskie i polskie, w sposób kompromisowy godziła interesy narodowe obu państw. 23 stycznia 1919 r. rząd Czechosłowacji, nie chcąc dopuścić do przeprowadzenia przez władze polskie wyborów do Sejmu na ziemi cieszyńskiej, zażądał wycofania wojsk polskich z całego obszaru Śląska Cieszyńskiego (poza rzekę Białą), a po odmowie rozpoczął działania zaczepne.

---

<sup>1</sup> Tekst ten napisałem w połowie lat 80. i nie mógł się wówczas ukazać w gazecie „Walczy my o Stal” z powodu działania cenzury. Obecnie przedstawiam go czytelnikom bez zmian.



Ryc. 1. Karta pocztowa – marsz. Edward Rydz-Śmigły w Cieszynie (1938 r.)  
Zbiory własne autora.

W nocy z 26 na 27 stycznia, wykorzystując trudną sytuację Polski w okresie trwających walk z Ukraińcami w Galicji Wschodniej, oddziały czeskie wkroczyły zbrojnie na Śląsk Cieszyński. Wojska polskie zostały zmuszone do odwrotu i Czesi zajęli cały obszar dawnego księstwa cieszyńskiego aż po Wisłę (pod Skoczów). 3 lutego 1919 r. w Paryżu, pod naciskiem państw Ententy, parafowano porozumienie o wytyczeniu nowej linii demarkacyjnej dzielącej sporny obszar do czasu przeprowadzenia plebiscytu.

Atak Czechów spotkał się z protestami całego kraju, tym bardziej, że właśnie liczone na porozumienie z Czechosłowacją, jako państwem graniczącym z Polską a zrodzonym z upadku Austro-Węgier. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej w Ostrowcu w dniu 13 lutego 1919 r. radny socjalistyczny Władysław Pączek (ojciec późniejszego posła Antoniego) zgłosił wniosek poparty przez Karola Lemana, Jana Dziarmagowskiego, Adama Komornickiego i Franciszka Daszkowskiego następującej treści:

*Wobec rozbójniczego napadu Czechów na Śląsk Cieszyński Rada m. Ostrowca postanowiła przesłać telegraficznie do prezydium Sejmu Ustawodawczego następującą rezolucję:*

*Zdradziecki napad Czechów na Śląsk Cieszyński jest bezprzykładnym w dziejach gwałtem i zamachem na słuszne prawa Narodu Polskiego do tej etnograficznie i historycznie polskiej ziemi.*

*Przez wydarcie nam jednego z najbogatszych zakątków kraju, Polska pozbawiona została koniecznych dla naszego przemysłu surowców jak węgla koksującego się, bez którego państwo nowoczesne istnieć nie może.*

*Równocześnie przez zabór części Śląska Cieszyńskiego ludność polska zamieszkująca zrabowane przez Czechów ziemie, oddana została na łup zaborczej polityki czeskiej, co niezgodne jest z głoszonym przez demokrację świata hasłem „samopostanowienia narodów”.*

*Zważywszy powyższe Rada m. Ostrowca potępia kategorycznie napad Czechów na Śląsk Cieszyński oraz protestuje przeciw układowi Paryskiemu, mocą którego Czesi zatrzymują poważną część zrabowanej ziemi polskiej.*

*Rada miasta Ostrowca wyraża nadzieję, że obradujący Sejm Ustawodawczy zajmie się energicznie tą sprawą i nie dopuści do tego, aby Śląsk Cieszyński stał się łupem Czechów.*

*Naród Polski nie pogodzi się nigdy z obecnym stanem rzeczy na Śląsku Cieszyńskim i nie dopuści, aby traktat Paryski stał się prawomocnym.*

*Górnikom, robotnikom i żołnierzom polskim, którzy z bronią w ręku zginęli w obronie całości Republiki Ludowej – Cześć!*

Rada Miejska większością głosów (za – 35 głosów, na ogólną liczbę 40 radnych) wnioszek przyjęła. Wstrzymujący się od poparcia uchwały byli także za wysłaniem protestu, razili ich jednak pewne sformułowania zawarte w końcowej części wniosku radnego socjalisty.

Jakie były dalsze losy Śląska Cieszyńskiego? 10 lipca 1920 r. Anglia, Francja, Włochy i Japonia przyjęły rezolucję w sprawie zasad ustalenia granicy polsko-czechosłowackiej. 28 lipca tego roku Rada Ambasadorów, złożona z przedstawicieli zwyciężskich mocarstw, podjęła decyzję o zaniechaniu planowanego na Śląsku Cieszyńskim plebiscytu i zadecydowała o podziale spornego terytorium.

Polska otrzymała tylko 1009 km<sup>2</sup>, tj. 43,8% i 143 tys. mieszkańców, zaś Czechosłowacja 1.273 km<sup>2</sup> (56,2%) i 285,5 tys. mieszkańców. Także Spisz i Orawa przypadły Czechosłowacji. Rząd polski zmuszony był przyjąć te decyzje, składając jednocześnie deklarację protestacyjną, w której stwierdzano, że po stronie Czechosłowacji pozostało na Spiszu i Orawie 45 tys. Polaków, zaś na Śląsku Cieszyńskim 139 tys. Polaków. Po stronie czeskiej pozostawała część powiatu cieszyńskiego i frysztackiego z przewagą ludności polskiej. Obszar części Śląska Cieszyńskiego od Olzy na zachód, która po 1918 r. znalazła się w granicach Czechosłowacji, nazywana była Zaolziem lub Śląskiem Zaolziańskim.



Ryc. 2. Znaczki kwestarskie. Zbiory własne autora.

Władze Czechosłowacji rozpoczęły wkrótce akcję czechizacji Śląska Cieszyńskiego, stosując przez cały okres międzywojenny różnorodne restrykcje i utrudnienia dla ludności polskiej, polskich instytucji oświatowych i kulturalnych.

Po układzie monachijskim, w sytuacji zagrożenia Czechosłowacji przez Niemcy, 21 września 1938 r. minister spraw zagranicznych Polski Józef Beck w nocy do rządu Czechosłowacji zażądał zwrotu Śląska Zaolziańskiego. 2 października 1938 r. wojska polskie wkroczyły na teren Zaolzia, przywracając tę ziemię Polsce i likwidując poczucie krzywdy doznanej w 1919 roku. Realizacja tej słusznej decyzji przypadła jednak na trudny dla Czechosłowacji okres, kiedy III Rzesza wystąpiła z żądaniem odstąpienia Sudetów. Dlatego powrót do Polski Zaolzia uważany był jako udział naszego kraju w rozbiórce Czechosłowacji – jednocześnie Polacy zajmowali Zaolzie, a Niemcy Sudety. Na Zachodzie polska akcja spotkała się z krytyką opinii publicznej oraz części kół rządowych.

Po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku przywrócono granicę sprzed 1 października 1938 roku, wbrew polskim staraniom o zachowanie tego terenu w granicach Polski.